

## Świnka w duecie- czemu minimalnie dwie?

Bardzo częstym dylematem osób zainteresowanych posiadaniem świnek morskich jest to, ile zwierząt i jakiej płci wybrać jako nowych domowników.

Wiele osób wspomina dawne czasy, gdy miały jedną świnkę, która "żyła długo i była szczęśliwa"... Może i były to zwierzaki, które nie przejawiały wizualnych oznak stresu, lęku i chorób z nimi związanych, jednak nie żyły one w stadzie, które dla tej rodziny gryzoni (kawiowatych) jest bardzo ważne.



Zacznijmy od początku: Zwierzęta to zwierzęta, mają swój język, potrzeby, predyspozycje i uwarunkowania gatunkowe. My, jako ludzie nie możemy ucłowieczać zwierząt i na siłę ich zachowania przekładać 1:1 na zachowania naszego gatunku. Nie wszystko, co w naszym mniemaniu jest zachowaniem nagannym czy niewłaściwym, będzie również takim w relacjach między zwierzakami jednego gatunku. Świnki są zwierzętami stadnymi, natomiast nie silnie "społecznymi" jak np. szczury czy myszy. Gryzonie, takie jak świnki nie potrzebują stada po to, by się iskać, wylizywać godzinami, lub leżeć w jednym miejscu jedna na drugiej. Z tego powodu, my ludzie, często nie zauważamy silnych relacji między nimi, więc po prostu subiektywnie, "na chłopski rozum" stwierdzamy, że skoro się niezbyt lubią, to nie ma poparcia w tym, że muszą żyć przynajmniej w dwie sztuki. Otóż nic bardziej mylnego... Gryzonie, w większości gatunków tworzą stada. Stado daje zwierzakowi psychiczne poczucie bezpieczeństwa, wycisza, pozwala się odstresować i zrelaksować. Te małe zwierzęta, które,

mimo iż daleko w łańcuchu DNA, mają zapisany odruch ucieczki przed drapieżnikiem potrzebują stada, które "rozłoży odpowiedzialność" za czujność w tym zakresie na kilka osobników.



Zwierzę żyjące w stadzie (które liczymy od 2 osobników w górę) ma poczucie, że nie jest samo za wszystko odpowiedzialne, że inne zwierzęta w stadzie też odpowiadają za słuchanie, patrzenie, węszenie, nie tylko w kwestii ucieczki przed drapieżcą, ale również znajdowaniu pokarmu. Życie w stadzie to również uroki życia codziennego... Ganieńnię się po klatce, zabieranie sobie jedzenia, wspólne kwiczenie, czy psychiczna (a czasem i fizyczna) pomoc w czasie choroby. Zwierzęta żyjące stadnie odczuwają mniejszy stres stąd szybciej się oswiają i łagodniej reagują na bodźce zewnętrzne. W kwestii jedzenia, stado również działa "na plus", gdyż zwierzęta wybredne lub nieznaną do tej pory jakiś smaków, w towarzystwie innych osobników bardzo chętnie rozszerzają swoją dietę o nowe produkty, których podczas życia w samotności najpewniej nawet by nie spróbowały.

W stadach zdrażają się czasem przepychanki i podszczypane zadki, szczególnie podczas ustalania hierarchii lub okresu płodnego, jednak są to zachowania jak najbardziej NORMALNE i zdrowe i nie można nam się w nie wtrącać, gdyż są to naturalne zachowania gatunkowe.

Oczywiście, mogą zdarzyć się dotkliwsze pogryzienia, szczególnie w przypadku łączenia dwóch dorosłych, obcych sobie osobników. W takich przypadkach najważniejszą rolę spełnia przestrzeń i cierpliwość. Odpowiednio duże i prawidłowo przystosowane pomieszczenie pozwala uniknąć starć między zwierzętami. Zachowując wszelkie zasady prawidłowego łączenia, mogę śmiało oszacować, że mamy 1% szans na całkowite niepowodzenie tego procesu. Niewiele jest świnek, których nie da się z inną połączyć, a stwierdzenia takie pochodzą najczęściej od osób które nie do końca rozumieją zachowania tych gryzoni i podchodzą do tego bez uprzedniego przygotowania.

Definicja stada na potrzeby domowego chowu świnek morskich: Stado to przynajmniej 2 osobniki tego samego gatunku, mieszkające razem i dzielące jedną przestrzeń, dzięki czemu mogą zachodzić

wszystkie relacje między jego członkami, łącznie z ustaleniem hierarchii. Niektórzy twierdzą, że jeśli osobniki żyją blisko siebie, jednakże bez kontaktu fizycznego (tzw "stado przez kraty), to można podciągnąć to pod życie w stadzie, natomiast my tego zdania nie popieramy i dla nas, stado jest tylko wtedy, gdy zwierzęta żyją w sposób wolny na jednej powierzchni.

Dla osób które nie są hodowcami, wymiar stada to:

\*2 samice (lub więcej)

\*2 samców (lub więcej)

\*Harem - 1 samiec (koniecznie wykastrowany) + dowolna liczba samic.

Nie sprawdzają się grupy składające się z kilku samców i samic na jednej powierzchni, gdyż nawet wykastrowane samce potrafią dosyć brutalnie walczyć między sobą o samice w stadzie.

Podsumowując: \*Nie każda samotna żywotna, ruchliwa świnka, to szczęśliwa świnka \*Świnki nie muszą okazywać sobie fizycznie przyjaźni, a mimo to potrzebują się wzajemnie \*Praktycznie nie ma czegoś takiego jak świnki "aspołeczne", niepowodzenia w łączeniu są najczęściej spowodowane złymi warunkami, które my stwarzamy zwierzakom

\*Jeśli nie możesz mieć min. dwóch zwierząt, nie skazuj jednej na samotność i kup sobie chomika ;-)



Autorzy tekstu i zdjęć:  
Ania i Irek "Hodowla Z Toronto"  
Skinny & CUY